

Żyjemy i umieramy dla Pana

*Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie. No właśnie, dla kogo właściwie żyjemy? Czy w ogóle jest to konieczne, że musimy żyć dla kogoś? Czy nie wystarczy żyć dla siebie, dla własnego dobrostanu życiowego, by po prostu cieszyć się życiem, brać garściami z tego, co nam życie daje. Takie zachowanie zwykle nazywamy egoizmem czy egotyzmem. Tymczasem istnienie jako takie zmusza nas do życia dla innych. My zresztą też nie jesteśmy w stanie istnieć bez naszych bliźnich, nawet jeśli są anonimowi. Rodzice poświęcają się dla swoich dzieci, już przez sam dar życia przekazany dzieciom, połączony z trudem wychowania, troski o rozwój, zdrowie, nieprzespane noce. Trudno wyobrazić sobie pracę lekarza, pielęgniarki, strażaka, ratownika górskiego, wyłącznie jako zawód, za który otrzymuje się pieniądze. Działania tych osób nazywamy służbą, powołaniem, bo kojarzymy je z poświęceniem dla innych, także za cenę utraty własnego życia. Żyjemy więc dla innych, nawet wykonując swoją codzienną pracę zawodową. Dzisiaj św. Paweł idzie jeszcze dalej, gdy mówi: *jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana.* Dopiero w świetle tych słów przed nami odsłania się najgłębsza motywacja wszystkich naszych działań. *Życie i umieranie dla Pana Jezusa* nadaje kierunek i sens całemu naszemu życiu. Zwłaszcza kiedy uświadamiamy sobie, że także On przyszedł na ten świat i umarł dla nas i dla naszego zbawienia. [prob.]*

Panie Jezu, Zbawicielu!

Nie chcesz, abyśmy za zło złem odpłacali, lecz zło dobrem zwyciężali. Mamy pojednać się z tymi, którzy wydają się nam

niesympatyczni, którzy nas zranili lub skrzywdzili. Niełatwo jest prawdziwie i z całego serca modlić się za tych, którzy przez charakter, poglądy albo przykre doświadczenia są daleko od nas, z którymi nie chcielibyśmy mieć nic więcej do czynienia. Ale Twoja Najdroższa Krew przypomina nam, że kochasz wszystkich – bez wyjątku. Zapłaciłeś też za tych, od których chcemy uciec, których odtrącamy. Sami otrzymaliśmy już tyle razy przebaczenie. Codziennie prosimy o odpuszczenie, „jak i my odpuszczamy naszym winowajcom”. **Amen**

By chleba w każdym domu starczyło

By chleba w każdym domu starczyło. By w miłości i zgodzie się nam wszystkim żyło. Niech w każdym domu pachnie kromka chleba, którego co dzień nam potrzeba. Chroń, Panie, nasze rodziny, byśmy szczęśliwie w zgodzie żyli. Chleb, to Boży plon, niech ma każdy dom. Jak Polska długa i szeroka, ten obrzęd jest znany, a **Dożynkami** go nazywamy.

Pięć chlebów i dwie ryby

Dożynki to święto pomnożenia chleba. Z tego, co kilka miesięcy temu posialiśmy i posadziliśmy na polach i w ogrodach, dzisiaj przynosimy owoce, które składamy przed ołtarzem, aby Panu Bogu wyśpiewać Te Deum – Ciebie, Boże wielbimy. Cud pomnożenia chleba, który został opisany w Ewangelii przez św. Jana, mógł się dokonać dzięki mocy Pana Jezusa, ale również dzięki temu,

że wśród tłumu był chłopiec, który w koszu miał pięć chlebów i dwie ryby: *Jezus więc wziął te chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał.* W obliczu problemu nakarmienia tak wielkiej rzeszy ludzi ów chłopiec oddaje na wspólny użytek tak niewiele aby Jezus mógł nakarmić tak wielu. Pokazuje to, że cud nigdy nie dokonuje się z niczego, ale jest wynikiem podziału tego, co miał ze sobą prosty chłopiec. Jezus nie prosi nas o to, czego nie mamy, ale pokazuje, że jeśli każdy ofiaruje to niewiele, czym dysponuje, może na nowo dokonać się cud. Pan Bóg potrafi pomnożyć nasze małe gesty miłości, dzięki czemu w naszym najbliższym środowisku i w świecie, mogą dokonywać się cuda. Wokół nas wciąż żyją ludzie biedni, potrzebujący, którym możemy pomóc. Nieustannie słyszymy apele o pomoc ludziom dotkniętym wojnami i kataklizmami. Nasza drobna pomoc może sprawić, że jakieś dziecko nie będzie cierpieć głodu. Zawsze w korowodzie dożynkowym są dzieci, dziewczynki i chłopcy, którzy w koszach niosą dary, jak chłopiec w tej Ewangelii. **[prob.]**

Błogosławiona Rodzina

W ostatnim czasie, zwłaszcza w tych dniach, wiele pisze się o beatyfikacji rodziny Ulmów. Właśnie dzisiaj dokona się ten ważny akt, którego uwieńczeniem będzie kiedyś ich kanonizacja. W tym wszystkim, co już o nich napisano, chyba najbardziej wymowny jest fakt, że cała ta rodzina idzie razem: małżonkowie Wiktoria i Józef, z szóstką swoich dzieci, włącznie z tym siódmym, jeszcze nienarodzonym. I trudno wyobrazić sobie, że w dalszym procesie któreś z nich, z jakichś powodów, zostanie wyłączone. Że może akurat okaże się, że któreś z dzieci było bardzo niegrzeczne albo nie miało zbyt chętniej ochoty się modlić z pozostałymi. Idą razem, tak jak byli razem wtedy, gdy podjęli

decyzję narażenia się na śmierć, gdy razem zostali rozstrzelani, gdy potem podjęto badania zmierzające do ich wspólnej beatyfikacji. Jesteśmy przekonani, że też razem, wszyscy będą kanonizowani, święci, począwszy od tego jeszcze nienarodzonego dziecka, poprzez szóstkę rodzeństwa, z ich rodzicami: mamą Wiktoria i tatą Józefem. Błogosławiona rodzina, błogosławiona wspólnota kochających się ludzi. Wymownym znakiem jest również to, że ta rodzina była bardzo liczna. Ktoś mógłby powiedzieć, że to by ich usprawiedliwiało przed narażaniem na śmierć tak wielkiej gromady. Ale z drugiej strony pokazuje również bardzo głęboką świadomość wiary Wiktorii i Józefa, którzy dobrze znali i nosili w sercach słowa Pana Jezusa: *Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa.*

Z pewnością każdy z nas pamięta zapewnienie mamy, gdy budziły się w nas wątpliwości, czy nas kocha, jak mówiła: ja wszystkich was bardzo kocham. Czy nas była dwójka, czy trójka, czy może piątka. Matka kocha swoje dzieci jednakowo, a jeśli któreś kocha bardziej, to znaczy, że tej miłości potrzebuje bardziej, więcej. Chyba to samo miało miejsce w rodzinie Ulmów. Wszystkie dzieci, włącznie z tym pod sercem matki, musiały odczuwać miłość swoich rodziców. Dobrze się czuły u boku swego ojca, człowieka prostego a jednocześnie bardzo twórczego, i u boku ich mamy, która swoją matczyną miłość rozciągała nad całą gromadką. I to wszystko jakoś przesądza, że idą razem, do beatyfikacji, a potem do uroczystej kanonizacji.

Być może mamy wiele kompleksów, by o rodzinie, którą sami tworzymy, mówić: Błogosławiona. Bo to, czy tamto, bo dzieci, bo każde poszło w swoją stronę, bo wiele nie układa się tak jak powinno. Rodzinę z Markowej połączył wspólny los męczeńskiej śmierci. Każdą rodzinę łączy jej własny, niepowtarzalny los, jej własne męczeństwo, które przyjmuje różną postać. Błogosławiona Rodzino z Markowej zawierzamy Ci nasze własne rodziny. **[prob.]**

Od 11 do 17 września 2023 r.

Modlimy się w int. naszych bliskich: o ducha zgody, miłości wzajemnej i pojednania oraz wzajemnego wspierania się.

XXIII Niedziela Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXIII Niedzielę Zwykłą. W naszej parafii obchodzimy Dożynki. Dziękujemy dobremu Bogu za dar chleba, rolnikom i pracującym na roli dziękujemy za ich wysiłek i ciężką pracę. Parafianom z Wróblina gorąco dziękujemy za przygotowanie dożynek, za dekoracje wewnątrz i na zewnątrz kościoła oraz za przyniesione dary. Zapraszamy na nieszpory o 15:00.
2. W liturgii w środę wspominamy św. Jana Chryzostoma, w czwartek przypada święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w piątek czcimy Matkę Bożą Bolesną, a w sobotę św. Korneliusza i św. Cypriana. W tym tygodniu przypadają kwartalne dni modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców. W poniedziałek po Mszy św. wieczornej spotkanie Tercjarzy św. Franciszka.
3. W środę o 17:00 Msza szkolna, a w piątek Msza św. dla młodzieży o 18:00.
4. W czwartek po Mszy św. wieczornej adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie do 19:30.
5. W sobotę o 10:00 spotkanie Marianek.
6. W przyszłą niedzielę na Górze św. Anny Diecezjalne Dożynki, a w Świerklach o 15:00 nabożeństwo fatimskie. Kolekta za tydzień będzie na remont obiektów

- diecezjalnych i konserwację zabytków sakralnych.
7. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za złożone do puszek ofiary na Wydział Teologiczny w Opolu. Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Krzanowic z ul. Wakacyjnej, Jesiennych Liści i Lnianej.
 8. Zachęcamy, zwłaszcza młodych (choć nie tylko), do zapoznania się z internetową stroną rzeszowskiego Karmelu /rzeszow.karmel.pl./ w którym przebywa i służy Kościołowi nasza parafianka Siostra Maria Samuela od Miłości Ukrzyżowanej. Siostrę Samuelę i całą rzeszowską wspólnotę Sióstr w naszych modlitwach zawierzamy Panu Bogu i opiece Matki Najświętszej.
-

Liturgia Święta w Parafii od 11.09. do 17.09.2023 r.

Poniedziałek 11.09.2023

7:00 Za + żonę Czesławę Ogrodnik, rodziców, teściów, ++ z rodziny i za + kolegę Ireneusza Swat.

18:00 **I.** Za + męża Joachima Hyla w r. śm., rodziców z obu stron, 2 szwagrów, ++ z pokr. Niemczyk i Hyla oraz za dusze czyścicowe. **II.** Do Miłosierdzia Bożego za + Halinę Swaton w mc. po śm.

Wtorek 12.09.2023

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Anastazję Kałuża w mc. po śm.

18:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + męża Pawła Stiller w 1 r. śm.

Środa 13.09.2023 – św. Jana Chryzostoma, bp. i dra Kościoła

7:00 Za wstaw. Matki Bożej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Rudolfa Kałuża w dniu 70 r. urodzin i o opiekę w rodzinie.

17.00 /szkolna/ Za + męża Jerzego Kijowskiego w r. śm., teściów Emilię i Augustyna, 2 braci, bratową i ++ z rodziny Kronhof.

Czwartek 14.09.2023 – Podwyższenie Krzyża Świętego, święto

7:00 Za + Józefa Hyla (od Bractwa Róż.)

18:00 Za wstaw. Matki Bożej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Bolesława Malczewskiego z ok. 75 r. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

Piątek 15.09.2023 – Najświętszej Maryi Bolesnej

07:00 Za ++ rodziców Apolonię i Pawła Pawleta i za ++ z pokr.

18:00 /młodz./ Do Miłosierdzia Bożego za + Joachima Langosz w 1 r. śm.

Sobota 16.09.2023 – św. Korneliusza, papieża i Cypriana, bpa

7:00 W int. Wspólnoty Szkaplerznej i wspólnot naszej parafii.

18:00 /niedz./ Za + męża Eryka Nowainskiego w r. śm., rodziców, teściów, braci Joachima i Henryka, bratową, dziadków, ++ z pokr. Moczko i Nowainki, za dusze czyścicowe.

Niedziela 17.09.2023 – XXIV Niedziela Zwykła

7:00 Za ++ rodziców Stefanię i Jana Drozdowskich, stryja Franciszka, ++ z pok. i za dusze czyścicowe.

8:15/niem./ Za + męża Kazimierza Kuźnik w r. śm., rodziców z obu stron i za dusze czyścicowe.

9:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + męża i ojca Ewalda Zowada w r. śm., rodziców Otylię i Jerzego Hanusik, teściową Gertrudę Zowada, brata Piotra, 4 szwagrów, dziadków, ++ z pokr. Zowada Hanusik.

9:30 Za ++ rodziców Krystynę i Herberta Gwóźdź, dziadków Florentynę i Stefana Gwóźdź, ciocię Hildegardę, za + Manfreda Niestrój i za ++ z pokr.

11:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marii i Franciszka Cyris z ok. 60 r. małżeństwa i o opiekę Bożą w rodzinie.

15:00 Nieszpory

16:00 **I.** Za + ojca Eryka Kokot, teściów Panusz w r. śm., ciocię Małgorzatę i Annę, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe. **II.** Do Bożej Opatrzności, z podz. za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błog. w int. Pawła Cebulla z ok. 85 r. urodzin.

Dożynki parafialne

Zapraszamy na Dożynki Parafialne.

Duchu Święty...

Duchu Święty, Boski Duchu światła i miłości, Tobie poświęcam mój rozum, serce, wolę i całą moją istotę, teraz i na zawsze. Spraw, aby mój rozum był zawsze posłuszny Twoim natchnieniom

i by odkrywał Twoją obecność w Kościele, który Ty nieomylnie prowadzisz. Niech moje serce zawsze płonie miłością Boga i bliźniego, a moja wola niech będzie zgodna z wolą Bożą, aby całe moje życie mogło stać się wiernym naśladowaniem życia i cnót naszego Pana i Zbawcy Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie cześć i chwała wraz z Ojcem i Tobą na wieki. Amen.